

Zamiast wstępu. Zbigniewa Nawrockiego służba dla prawdy

W tym roku dr Zbigniew Nawrocki obchodziłby swoje 60. urodziny, a niniejsza publikacja mogłaby być zbiorem studiów i szkiców poświęconych szacownemu Jubilatowi – historykowi dziejów najnowszych, wykładowcy akademickiemu, oficerowi służb specjalnych demokratycznej Polski, urzędnikowi państwowemu, dyrektorowi archiwum Instytutu Pamięci Narodowej. Niestety, Zbigniew Nawrocki dwa lata temu przedwcześnie od nas odszedł. Zmarł nagle i, co szczególnie smutne, w sile wieku. Oddawany w ręce czytelników zbiór kilkudziesięciu tekstów, przygotowanych przez przyjaciół, kolegów i współpracowników Zbigniewa Nawrockiego, może być już tylko dedykowany jego pamięci.

Praca złożona jest z dwóch części. W pierwszej, zatytułowanej *In memoriam*, zamieszczono dziesięć tekstów wspomnieniowych, których autorzy ilustrują często w sposób bardzo osobisty jego karierę zawodową i naukową. Druga część pracy zawiera dwadzieścia dwa artykuły historyczne, które dotyczą różnych aspektów działalności służb specjalnych, polskiej konspiracji niepodległościowej i struktur komunistycznego aparatu bezpieczeństwa. To właśnie te trzy problemy badawcze w głównej mierze definiowały jego naukową aktywność.

* * *

Zbigniew Nawrocki urodził się 28 grudnia 1959 r. w Wadowicach, jako syn Jana Wątroby i Cecylii z domu Ast¹. Dzieciństwo spędził w pobliskiej Choczni, gdzie ukończył też szkołę podstawową. Dalszą naukę w latach 1974–1978 kontynuował w liceum ogól-

¹ Krótkie notki biograficzne dotyczące Zbigniewa Nawrockiego publikowali już Ryszard Oleszkowicz i Dariusz Iwaneczko; zob.: R. Oleszkowicz, *Zbigniew Nawrocki [w:] Kontrywiad II RP (1914) 1918–1945 (1948)*, t. IV, red. A. Przyborowska, Warszawa 2017, s. 11–12; D. Iwaneczko, *Śp. Zbigniew Nawrocki, „Aparat Represji w Polsce Ludowej 1944–1989”* 2017, nr 1/15, s. 10–12. Do przygotowania niniejszego tekstu wykorzystano także dokumenty z teczki osobowej Zbigniewa Nawrockiego, przechowywanej w rejestraturze Instytutu Pamięci Narodowej w Warszawie.

nokształcącym w Wadowicach, noszącym obecnie imię Marcina Wadowity. To najstarsza i najbardziej renomowana szkoła średnia w Wadowicach, której absolwentami był cały szereg znamienitych postaci, m.in. poeta i prozaik Emil Zegadłowicz, gen. Walerian Czuma, legendarny legionista mjr Leopold Lis-Kula, czy też Karol Wojtyła, późniejszy papież Jan Paweł II.

W 1981 r., po odbyciu dwuletniej zasadniczej służby wojskowej, rozpoczął studia historyczne w Wyższej Szkole Pedagogicznej (WSP) w Rzeszowie. W tym samym roku zaangażował się w niepodległościową działalność antykomunistyczną. Podczas „Karnawału Solidarności” zaczął działać w Niezależnym Zrzeszeniu Studentów. Gdy w Rzeszowie w listopadzie i grudniu 1981 r. trwały solidarnościowe strajki okupacyjne w obronie demokracji, kierowane przez Międzyuczelniany Komitet Strajkowy, Zbigniew Nawrocki był członkiem Komitetu Strajkowego w WSP w Rzeszowie. Później zajmował się także kolportażem wydawnictw drugiego obiegu. Służba Bezpieczeństwa inwigilowała go w ramach sprawy operacyjnego rozpracowania krypt. „Opór” dotyczącej Regionalnej Komisji Wykonawczej NSZZ „Solidarność” w Rzeszowie, którą prowadzono w latach 1980–1990. Można także dodać, iż w 1989 r. został umieszczony przez SB na specjalnej liście, która zawierała dane osób przeznaczonych do internowania przez komunistyczne władze na wypadek wprowadzenia stanów nadzwyczajnych².

Aby się samodzielnie utrzymać, a należy przypomnieć, że lata osiemdziesiąte były w Polsce okresem permanentnego kryzysu ekonomicznego, studia i naukę musiał łączyć z pracą fizyczną. To doświadczenie pozostawiło w nim głęboki ślad, cenną cechę, którą można nazwać etosem pracy. Zawsze wyrażał się z szacunkiem o zwykłych ludziach, ciężko i sumiennie pracujących, bez względu na to, jaki rodzaj zajęcia wykonywali³. W 1987 r., po rocznym urlopie dziekańskim, obronił pracę magisterską, którą napisał na temat szkolnictwa wojskowego w Królestwie Polskim (1815–1830). Przez kilka lat pracował w swoim wyuczonym zawodzie, jako nauczyciel historii w szkole podstawowej w podrzeszowskim Niechobrzu, a następnie, w latach 1987–1990, w Studenckiej Spółdzielni Pracy „Rzech” w Rzeszowie.

Po upadku komunistycznej dyktatury, dzięki historycznemu wykształceniu i własnemu doświadczeniu z okresu działalności opozycyjnej, otrzymał propozycję wstąpienia do nowo organizowanych służb specjalnych. W grudniu 1991 r. rozpoczął służbę,

² AIPN Rz, 00163/13, t. 1–4, Sprawa operacyjnego rozpracowania krypt. „Opór” dotycząca członków Regionalnej Komisji Wykonawczej NSZZ „Solidarność” w Rzeszowie. W 2012 r. Zbigniew Nawrocki za działalność opozycyjną w latach osiemdziesiątych XX w. został odznaczony Krzyżem Wolności i Solidarności; zob. Postanowienie Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 3 kwietnia 2012 r. o nadaniu odznaczeń (MP, 9 X 2012 r., poz. 714).

³ Przed rozpoczęciem studiów pracował jako robotnik w Wytwórni Silników Wysokoprężnych w Andrychowie (1978 r.) i jako robotnik dołowy w Kopalni Węgla Kamiennego „Borynia” w Jastrzębiu Zdroju (w latach 1978–1979).

podobnie zresztą jak kilku innych jego kolegów z niedawnej konspiracji, w rzeszowskiej delegaturze Urzędu Ochrony Państwa. Na pierwszy stopień oficerski podporucznika został mianowany przez Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej w 1992 r., po ukończeniu rocznego kursu w Ośrodku Szkolenia i Doskonalenia Kadr UOP w Łodzi. W maju 1998 r. zaczął pełnić obowiązki naczelnika pionu ewidencji i archiwum w Delegaturze UOP w Rzeszowie, wkrótce też awansował do stopnia kapitana.

Służbę w UOP umiejętnie łączył z pasją historyka dziejów najnowszych. Dostęp do archiwów byłych organów bezpieczeństwa państwa bez wątpienia wpłynął na jego zainteresowania badawcze, które zaczęły się koncentrować wokół początków powojennego komunistycznego aparatu bezpieczeństwa na Rzeszowszczyźnie. Podstawowym efektem jego dociekań naukowych była pionierska dysertacja doktorska, oparta na nieznanymi wcześniej historykom źródłach, którą obronił na Wydziale Historycznym Uniwersytetu Jagiellońskiego w 1998 r. Praca pod tytułem *Zamiast wolności. UB na Rzeszowszczyźnie 1944–1949* została opublikowana jeszcze w tym samym roku przez Instytut Europejskich Studiów Społecznych w Rzeszowie⁴. Monografia ta została wyróżniona w 2000 r. prestiżową Nagrodą Naukową im. Jerzego Łojka, przyznawaną za prace o tematyce niepodległościowej i historycznej, które wypełniają „białe plamy” w historii. Do dzisiaj także jest to obowiązkowa lektura dla każdego historyka zajmującego się komunistycznym aparatem represji w Polsce.

Promotorem wspomnianej rozprawy był prof. Jan Draus – wówczas wykładowca WSP w Rzeszowie i przewodniczący Okręgowej Komisji Badania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu w Rzeszowie. Dzięki jego wsparciu Zbigniew Nawrocki w lutym 1996 r. został członkiem rzeszowskiej Okręgowej Komisji, pełnił też funkcję sekretarza redakcji rocznika naukowego „Studia Rzeszowskie”, wychodzącego w latach 1995–2003⁵. Należy jeszcze dodać, iż w listopadzie 1999 r. Wojewoda Podkarpacki powołał go dodatkowo na wiceprzewodniczącego Wojewódzkiego Komitetu Ochrony Pamięci Walk i Męczeństwa w Rzeszowie.

Podsumowaniem tego okresu naukowej współpracy Zbigniewa Nawrockiego z Janem Drausem była ich wspólna edycja źródłowa dotycząca represji Służby Bezpieczeństwa wobec opozycji niepodległościowej na Podkarpaciu w latach osiemdziesiątych. Praca zatytułowana *Przeciw Solidarności 1980–1989. Rzeszowska opozycja w tajnych archiwach Ministerstwa Spraw Wewnętrznych*, została wydana w 2000 r. i była swego rodzaju ewenementem na ówczesnym rynku wydawnictw historycznych⁶. Nikt wcześniej nie opublikował z komentarzem naukowym takiej liczby zupełnie nieznanymi i niedostępnymi

⁴ Z. Nawrocki, *Zamiast wolności. UB na Rzeszowszczyźnie 1944–1949*, Rzeszów 1998, ss. 302.

⁵ „Studia Rzeszowskie”, t. I–X, Rzeszów 1995–2003.

⁶ *Przeciw Solidarności 1980–1989. Rzeszowska opozycja w tajnych archiwach Ministerstwa Spraw Wewnętrznych*, wybór i oprac. J. Draus, Z. Nawrocki, Rzeszów 2000, ss. 354.

dokumentów dotyczących aktywności komunistycznego aparatu bezpieczeństwa wobec struktur i ludzi „Solidarności”⁷.

Osobiste ambicje naukowe i równocześnie przeświadczenie o konieczności rozliczenia okresu komunistycznej dyktatury przez demokratyczne państwo, wpłynęły na decyzję Zbigniewa Nawrockiego o odejściu ze służby w Urzędzie Ochrony Państwa i zaangażowaniu się w organizację tworzonego od podstaw Instytutu Pamięci Narodowej – Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu. Z początkiem października 2000 r., niejako w naturalny sposób, objął stanowisko dyrektora Oddziału IPN w Rzeszowie. Szczegółowa znajomość zasobów archiwalnych pozostałych po aparacie bezpieczeństwa i doświadczenie z okresu służby w UOP sprawiły, że kierowany przez niego Oddział najszybciej i najsprawniej spośród pozostałych jednostek terenowych Instytutu, zgromadził przynależne mu ustawowo akta. Ujawniły się też wówczas jego zdolności organizatorskie i upór, dzięki którym bez większych przeszkód uzyskał i zmodernizował nową siedzibę dla Oddziału, położoną w atrakcyjnej lokalizacji w centrum Rzeszowa. Mógł też wreszcie, bez zbędnych formalnych ograniczeń zająć się badaniami historycznymi. W niespełna rok po objęciu funkcji dyrektorskiej, wspólnie z Tomaszem Balbusem opublikował obszerne wydawnictwo źródłowe poświęcone rozpracowaniu i likwidacji przez Urząd Bezpieczeństwa rzeszowskich struktur Zrzeszenia „Wolność i Niezawisłość” w latach 1945–1949⁸. Był pomysłodawcą i pierwszym redaktorem naczelnym specjalistycznego periodyku „Aparat Represji w Polsce Ludowej 1944–1989”, półrocznika, który szybko zaczął wypełniać ogromną lukę w rzetelnych badaniach nad ludźmi, strukturami i działalnością komunistycznych służb specjalnych⁹. Opracował ważny tekst o strukturze aparatu bezpieczeństwa w latach 1944–1956, opublikowany w pierwszym tomie syntezy poświęconej kadrom kierowniczym aparatu bezpieczeństwa w Polsce¹⁰. Pozostając wierny swoim zainteresowaniom naukowym, w 2005 r. wydał także, wspólnie z Dariuszem Iwaneczką, wybór źródeł o powstaniu i pierwszym roku działalności rzeszowskiego aparatu bezpieczeństwa¹¹. Należy również dodać, że od 1 października 2001 r. pracował jako wykładowca historii najnowszej w Instytucie Historii i Archiwistyki Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej w Przemysłu (od 2006 r. Państwowa Wyższa Szkoła Wschodnioeuropejska).

⁷ *Przeciw „Solidarności” 1980–1989. Rzeszowska opozycja w tajnych archiwach Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, wybór dokumentów i oprac. Jan Draus i Zbigniew Nawrocki, Rzeszów 2000, rec. R. Terlecki, „Zeszyty Historyczne WiN-u” 2000, nr 14, s. 304–307.*

⁸ *Rozpracowanie i likwidacja rzeszowskiego Wydziału WiN w dokumentach UB (1945–1949), wybór i oprac. T. Balbus, Z. Nawrocki, Warszawa 2001, ss. 596.*

⁹ „Aparat Represji w Polsce Ludowej 1944–1989”, 2004–2011, nr. 1–9.

¹⁰ Z. Nawrocki, *Struktura aparatu bezpieczeństwa [w:] Aparat bezpieczeństwa w Polsce. Kadra kierownicza, t. I: 1944–1956*, red. K. Szwagrzyk, Warszawa 2005, s. 25–48.

¹¹ *Rok pierwszy. Powstanie i działalność aparatu Bezpieczeństwa Publicznego na Rzeszowszczyźnie (sierpień 1944 – lipiec 1945)*, wybór i oprac. D. Iwaneczko, Z. Nawrocki, Rzeszów 2005, ss. 726.

Gdy w końcu 2005 r. nowym prezesem IPN został dr hab. Janusz Kurtyka, Zbigniew Nawrocki otrzymał propozycję objęcia funkcji dyrektora pionu archiwalnego Instytutu. Rzeszów opuszczał niechętnie, ale jak później wielokrotnie przyznawał, lata 2006–2010, gdy pozostawał najbliższym współpracownikiem Janusza Kurtyki, były najlepszym okresem w jego zawodowym życiu.

Jako nowy dyrektor Biura Udostępniania i Archiwizacji Dokumentów IPN (od 4 stycznia 2006 r.) szybko przeprowadził gruntowne zmiany kadrowe w podległym sobie pionie, przebudował też jego strukturę organizacyjną. Doprowadził m.in. do utworzenia już w 2007 r. odrębnego wydziału zajmującego się w ramach archiwum działalnością naukową i edytorską. Popierał pomysł powołania naukowego czasopisma pionu archiwalnego, którego pierwszy tom opublikowano w 2008 r.¹² Przypominał także stale o konieczności opracowywania i wydawania edycji źródłowych na bazie archiwaliów zgromadzonych przez Instytut. Prace te szczególnie cenił i lubił podkreślać ich znaczenie w całym dorobku działalności naukowej Instytutu.

Wyjątkowo aktywnie dbał o rozwijanie współpracy archiwalno-historycznej Instytutu z partnerami zagranicznymi. Dzięki temu do zasobu Instytutu trafiły dziesiątki tysięcy kopii archiwaliów niedostępnych wcześniej dla polskich badaczy. W tym przypadku szczególne znaczenie miała dla niego współpraca z archiwum Służby Bezpieczeństwa Ukrainy, posiadającym nieocenione zbiory dotyczące represji sowieckich wobec Polaków w latach trzydziestych i czterdziestych XX w. Można też wspomnieć, iż przyczynił się do przejścia przez Instytut w 2007 r. kopii ogromnej bazy danych sporządzonej przez Międzynarodową Służbę Poszukiwawczą w Bad Arolsen, która stanowi podstawowe źródło do poszukiwań informacji o osobach represjonowanych przez Niemców w latach II wojny światowej.

Rozpoczął prace nad informatyzacją archiwum IPN, dzięki czemu w 2009 r. udało się uruchomić pierwszą zintegrowaną bazę danych z opisami archiwalnymi całego zgromadzonego przez Instytut zasobu. Priorytetowe znaczenie nadał także skomplikowanemu technicznie projektowi digitalizacji ogromnego, bo liczącego ponad 11 mln kart, zbioru kartotek operacyjnych byłych organów bezpieczeństwa państwa.

Nie będzie przesadą stwierdzenie, że Zbigniew Nawrocki przywrócił archiwum właściwe, centralne miejsce w strukturze Instytutu. Dzięki trafnym rozwiązaniom organizacyjnym, osobistemu zaangażowaniu i konkretnej wizji rozwoju, kierowany przez niego pion archiwalny zyskał całkowicie podmiotowy charakter i merytoryczną niezależność. Należy przyznać w tym miejscu, że wspomniane zmiany w działalności archiwum Instytutu nie byłyby możliwe, gdyby nie zaufanie i szacunek, jakim darzyli się wzajemnie z Januszem Kurtyką.

¹² „Przegląd Archiwalny Instytutu Pamięci Narodowej” 2008, t. 1, ss. 320.

Wyjątkowe zaangażowanie w bieżącą pracę archiwum nie sprzyjało niestety kontynuacji jego własnych planów naukowych, na które zwyczajnie nie miał już czasu. Przyjął jednak propozycję współredagowania książki jubileuszowej dedykowanej prof. Ryszardowi Terleckiemu, którą opublikowano w 2009 r.¹³ Zamieścił w niej też tekst poświęcony Żołnierzom Wolnej Polski – nieznannej szerzej antykomunistycznej organizacji konspiracyjnej działającej na Rzeszowszczyźnie w latach 1950–1952¹⁴.

Za zasługi w dokumentowaniu i upamiętnianiu prawdy o najnowszej historii Polski w kwietniu 2009 r. został odznaczony przez prezydenta Lecha Kaczyńskiego Krzyżem Komandorskim Orderu Odrodzenia Polski¹⁵.

Rok później, po katastrofie smoleńskiej, w której zginął także Janusz Kurtyka, Zbigniew Nawrocki postanowił odejść z Instytutu. Była to dla niego trudna decyzja, ale nie widział dla siebie już miejsca w pracy, w której nie było Janusza Kurtyki. W listopadzie 2010 r. powrócił do służb specjalnych. Początkowo był doradcą szefa Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, a w 2011 r. objął funkcję p.o. dyrektora Centralnego Ośrodka Szkolenia ABW im. gen. dyw. Stefana Roweckiego „Grota” w Emowie. Pełne mianowanie na stanowisko dyrektorskie otrzymał w styczniu 2012 r. W przeciągu prawie czterech lat kierowania Ośrodkiem stworzył z niego nie tylko sprawną jednostkę szkoleniową dla kadr służb specjalnych, ale przede wszystkim zaktywizował go naukowo, edukacyjnie i wydawniczo w skali nieznannej wcześniej w służbach. Doprowadził do powołania w ramach Ośrodka specjalnego wydziału historycznego, zajmującego się badaniami nad dziejami służb specjalnych. W 2011 r. przejął redakcję „Przeglądu Bezpieczeństwa Wewnętrznego” – periodyku naukowego ABW wydawanego od 2009 r. Zadbął o jego naukową parametryzację i umieszczenie na liście czasopism punktowanych MNiSW¹⁶. Rozwinął serię wydawniczą „Biblioteka Przeglądu Bezpieczeństwa Wewnętrznego”, w ramach której ukazało się do 2015 r. osiem tomów publikacji naukowych dotyczących różnych aspektów bieżącej działalności i historii służb¹⁷. Także w 2015 r., pod jego redakcją ukazała się jedna z pierwszych naukowych prób ujęcia dziejów Urzędu Ochrony Państwa w latach 1990–2002¹⁸. Co szczególnie ważne, nawiązał naukowe kontakty ze środowiskiem badaczy specjalizujących się w problematyce służb specjalnych, a ich wymiernym efektem były organizowane

¹³ *Nie ma wolności bez pamięci. Księga jubileuszowa dedykowana Profesorowi Ryszardowi Terleckiemu*, red. W. Bernacki, Z. Nawrocki, W. Pasierbek, Z.K. Wójcik, Kraków 2009, ss. 812.

¹⁴ Z. Nawrocki, *Żołnierze Wolnej Polski 1950–1952* [w:] *Nie ma wolności bez pamięci...*, s. 317–344.

¹⁵ Postanowienie Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 6 kwietnia 2009 r. o zmianie postanowienia o nadaniu orderów i odznaczeń (MP, 2009, nr 35, poz. 536).

¹⁶ Zob. „Przegląd Bezpieczeństwa Wewnętrznego”, 2011–2015, nr. 5–13.

¹⁷ Zob. Aneks: *Wykaz publikacji naukowych dr. Zbigniewa Nawrockiego* zamieszczony w niniejszym wydawnictwie.

¹⁸ *Urząd Ochrony Państwa 1990–2002. 25 lat UOP i ABW*, red. Z. Nawrocki i inni, Warszawa 2015, ss. 236.

cyklicznie od 2012 r. w Emowie, w siedzibie Ośrodka, konferencje naukowe poświęcone kontrwywiadowi II Rzeczypospolitej¹⁹. Inicjował też przedsięwzięcia o charakterze edukacyjnym. Między innymi był pomysłodawcą i współautorem wystawy historycznej przygotowanej w 2013 r. wspólnie z Instytutem Pamięci Narodowej i zatytułowanej „Służby specjalne II Rzeczypospolitej (1918–1939). Blaski i cienie”²⁰.

W grudniu 2015 r. Zbigniew Nawrocki zakończył służbę w Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego w stopniu podpułkownika. Po przejściu na wypracowaną w służbach emeryturę, pozostawał na uboczu spraw, którymi jeszcze do niedawna intensywnie żył. W dalszym ciągu jednak wykladał historię najnowszą w Państwowej Wyższej Szkole Wschodnioeuropejskiej w Przemyślu. Był też od 2016 r. członkiem Rady Naukowej Wydawnictwa Sejmowego. Starał się skupić na własnych, zaniedbanych w ostatnich latach, projektach naukowych. Rozpoczął m.in. pracę (wspólnie z Stanisławem Stępnem) nad przygotowaniem do druku pamiętników Henryka Józewskiego – piłsudczyka, przedwojennego wojewody wołyńskiego i łódzkiego, represjonowanego po wojnie przez komunistów. Wszystkie jego plany przerwała 1 lipca 2017 r. niespodziewana śmierć. Zmarł z przyczyn naturalnych w swoim domu w Chmielniku pod Rzeszowem. Jego pogrzeb odbył się 4 lipca 2017 r. na tamtejszym cmentarzu parafialnym. Osierocił dwóch dorosłych synów – Michała i Kaspra oraz dziewięcioletnią córkę – Katarzynę.

* * *

Na zakończenie pozwolę sobie na kilka uwag osobistych. Zbigniewa Nawrockiego poznałem jesienią 2005 r., podczas konferencji szkoleniowej pionu archiwalnego IPN, zorganizowanej przez Oddział IPN w Łodzi. Wiadomo było już wówczas, że po zmianie kierownictwa Instytutu to właśnie on będzie stał na czele jego archiwum. Rok później, już jako dyrektor w centrali IPN, zaproponował mi kierowanie nową komórką w strukturze archiwum, odpowiedzialną za badania archiwalne i edycję źródeł. Był moim bezpośrednim przełożonym przez następne cztery lata, a po 2010 r., przez kolejnych pięć lat współpracowałem z nim przy różnych projektach służbowych realizowanych przez Centralny Ośrodek Szkolenia ABW w Emowie. Spędziliśmy razem wiele godzin na rozmowach, najczęściej o Instytucie Pamięci Narodowej, służbach specjalnych, historii,

¹⁹ A. Iwaniuch, R. Oleszkowicz, *Konferencja Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego pt. „Kontrwywiad II RP (1914) 1918–1945 (1948)” (7–8 listopada 2012 r., Emów)*, „Przegląd Bezpieczeństwa Wewnętrznego” 2013, nr 8 (5), s. 277–279; D. Suśniak, K. Popoff-Szczepańska, *Konferencja „Kontrwywiad II RP w systemie bezpieczeństwa państwa 1918–1939”, (Emów, 7–8 listopada 2013 r.)*, „Przegląd Bezpieczeństwa Wewnętrznego” 2014, nr 10 (6), s. 285–291; I. Osłowska, *Konferencja pt. „Kontrwywiad niepodległej Rzeczypospolitej”. Emów, 19–20 listopada 2014 r.*, „Przegląd Bezpieczeństwa Wewnętrznego” 2015, nr 12 (7), s. 288–294.

²⁰ *Służby specjalne II Rzeczypospolitej (1918–1939). Blaski i cienie*, Emów 2013, ss. 24 (katalog wystawy).

polityce i oczywiście o jego ulubionych podróżach (tych już odbytych i tych dopiero planowanych). Oprócz ogromnej wiedzy historycznej, zawsze imponowała mi w nim jego prostolinijność i naturalna szczerść. Nie bał się wyrażać własnych opinii, umiał bronić swojego zdania, ale potrafił też przyznać się do popełnionych błędów. Posiadał też cechę jakże pożądaną i niestety nie zawsze częstą wśród osób pełniących stanowiska kierownicze – był sprawiedliwy. Cenił pracowitość i zaangażowanie, nie znosił za to lenistwa i pozorantstwa, które szybko potrafił dostrzec. Te dwie podstawowe cechy – szczerść i sprawiedliwość, nie byłyby w nim autentyczne, gdyby nie opierały się na dążeniu do prawdy. Zbigniew Nawrocki zawsze też starał się prawdzie służyć, począwszy od zaangażowania w antykomunistyczną opozycję niepodległościową, poprzez własne badania naukowe nad powojenną historią Polski, aż do praktycznego działania nad zachowaniem narodowej pamięci o zmaganiach Polaków z totalitaryzmami niemieckim i sowieckim.